

# Zbigniew Strus

---

## Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Cywilna

---

Palestra 49/1-2(553-554), 215-220

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



# NAJNOWSZE ORZECZNICTWO

Zbigniew Strus

## Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Cywilna

### I. Prawo materialne

#### 1. KARA UMOWNA

Rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego skłoniły Prokuratora Generalnego do przedstawienia zagadnienia prawnego „Czy w przypadku, gdy kara umowna została zastrzeżona na rzecz jednej ze stron umowy na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, strona zobowiązana do zapłaty kary umownej może zwolnić się z tego obowiązku, jeżeli wykaże, iż żądający zapłaty kary umownej nie poniósł żadnej szkody na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania?”

W uchwale składu siedmiu sędziów SN z 6 listopada 2003 r. sygn. akt III CZP 61/03 stwierdzono, że: „**Zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody**”.

Uzasadnienie uchwały nie zostało jeszcze sporządzone, wobec czego uwagi autorskie ograniczę do skrótego przedstawienia źródła wątpliwości wpływających na chwiejne dotychczas orzecznictwo.

a) Kara umowna jest starodawną instytucją prawa zobowiązań i nie można zaprzeczyć funkcji dyscyplinującej dłużnika.

b) Mimo podobieństwa funkcji kary umownej i odsetek umawianych na wypadek niewykonania w terminie świadczenia pieniężnego, nie przyjął się odosobniony pogląd SN z początku lat 90., że również w razie długu pieniężnego strony mogą umówić się o zapłatę wierzycielowi zryczałtowanej kwoty (jako kary umownej) zamiast kwoty wyrażonej w systemie dziesiętnym (tj. odsetek). Przeszkodą jest anachroniczne już dziś lecz jednoznaczne i obowiązujące ograniczenie umawiania się o tę karę tylko przy zobowiązaniach niepieniężnych (art. 483 § 1 k.c.).

c) Kara umowna wg równie wyraźnego brzmienia wymienionego przepisu jest sposobem **naprawienia szkody**, ale nie jest uzależniona od jej wysokości (art. 484 § 1 k.c.).

Dlatego pogląd, że dla realizacji kary umownej należy wykazać choćby minimalną szkodę zdawał się mieć mocne oparcie w ustawie.

Jednak takie zapatrywanie było wystawione na zarzut sztuczności, arbitralności i braku proporcji między szkodą symboliczną a wysokością naliczonej kary umownej.

Z treści uchwały wynika, że spór rozstrzygnięto na rzecz funkcji dyscyplinującej wykonanie umowy. Należy mieć nadzieję, że praktyka orzecznicza dowartościuje (a zależy to w znacznej mierze od aktywności stron procesu) przepis § 2 art. 484 k.c. i opowie się za możliwością miarkowania kary umownej w razie braku szkody, bez ograniczania granicy miarkowania, gdy zarzut dłużnika dotyczący nadmiernej wysokości kary będzie uzasadniony.

## 2. ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁONKÓW ZARZĄDU SPÓŁKI Z O.O.

Sformułowanie art. 299 § 1 k.s.h. (powtarzające treść art. 298 § 1 k.h.) wzbudziło wątpliwości Sądu Apelacyjnego w dość nieoczekiwanej kwestii. Wychodząc w swym rozumowaniu od przesłanki uwalniającej członka zarządu spółki od odpowiedzialności w razie wykazania, że we właściwym czasie zgłosił wniosek o ogłoszenie upadłości, Sąd drugiej instancji pytał, czy ma znaczenie data powstania zobowiązania (w relacji do daty właściwej dla zgłoszenia wniosku o upadłość). Sąd Najwyższy podjął w związku z tym zagadnieniem prawnym następującą uchwałę w dniu 25 listopada 2003 r. (sygn. III CZP 75/03): **„odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. obejmuje także jej zobowiązania powstałe dopiero po spełnieniu się przesłanek do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości”**. Uchwała odpowiada konstrukcji odpowiedzialności członka zarządu spółki z o.o., w której wykorzystanie „właściwego czasu” ujawnia swoją doniosłość tylko w ściśle określonych ramach, tj. zniesieniu odpowiedzialności danego członka zarządu za wszelkie niespełnione zobowiązania spółki.

## 3. CESJA WIERZYTELNOŚCI Z TYTUŁU NADPŁATY PODATKU

Sąd drugiej instancji pytał, „czy nadpłata, o której mowa w art. 74 § 2 pkt 1 ustawy (...) Ordynacja podatkowa ma charakter wierzytelności podlegającej przelewowi na podstawie art. 509 k.c.?”. Uchwała podjęta w sprawie III CZP 84/03 z 26 listopada 2003 r. rozstrzyga to zagadnienie w następujący sposób: **„Nadpłata, o której mowa w art. 74 § 2 pkt 1 ustawy (...) Ordynacja podatkowa nie może być przedmiotem cesji (art. 509 k.c.)”**. Należy wyjaśnić, że nadpłata musiała powstać przed 1 stycznia 2003 r., ponieważ tylko do tej daty obowiązywał przepis art. 74 § 1 pkt 1 O.p. w brzmieniu:

§ 2. Jeżeli, zgodnie z przepisami prawa podatkowego, podatnik jest obowiązany do wpłacania zaliczek na podatek, a także gdy zaliczki na podatek są pobierane przez płatnika, nadpłata powstaje z dniem złożenia: 1) zeznania rocznego – dla podatników podatku dochodowego od osób fizycznych.

Zagadnienie prawne i odpowiedź dostosowane ściśle do stanu faktycznego sprawy mają szersze znaczenie. Rozdział 9 Ordynacji podatkowej reguluje zasady zwrotu i zaliczania nadpłat. Nie można tej okoliczności pominąć i uprawnienia podatnika wynikającego z przepisów art. 76 i n. O.p. rozpatrywać na płaszczyźnie zobowiązań prawa prywatnego. Państwo nie może bez ujemnych konsekwencji wyrządzać jednostce szkody (art. 77 ust. 1 Konstytucji), jednak jest uprawnione do autonomicznego kształtowania stosunków publicznoprawnych. Granicę ustanawiają tu wartości konstytucyjne postrzegane nie wybiórczo,

lecz we współzależności. Dlatego rozliczenie nadpłaty następuje wg reguł określonych w Ordynacji podatkowej.

#### 4. HIPOTEKA PRZYMUSOWA A WSPÓLNOŚĆ MAŁŻEŃSKA

Uchwała z 8 października 2003 r. sygn. III CZP 79/03 stwierdzająca, że **„Podstawą wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności łącznej podatnika i jego małżonka nie może być administracyjny tytuł wykonawczy wystawiony na oboje małżonków”** kontynuuje linię orzecznictwa Sądu Najwyższego, z którą zgadza się autor przeglądu. Nie jest to pogląd jednolity; zwłaszcza w przeszłości wyrażano odmienne zapatrywania. Np. w postanowieniu z 11 stycznia 1995 r., II CRN 149/94, OSNC 1995, z. 5, poz. 84 stwierdzono, że wpis hipoteki przymusowej, obciążającej nieruchomość ujawnioną w księdze wieczystej jako przedmiot własności (użytkowania wieczystego) obojga małżonków na zasadzie wspólności ustawowej, może być dokonany na podstawie tytułu wykonawczego przeciwko któremukolwiek z nich. Ale np. w uchwale z 30 maja 2001 r., III CZP 24/01, OSNC 2002, z. 2, poz. 15 skład Sądu Najwyższego orzekł, że wierzyciel, którego wierzycielność z tytułu zobowiązań podatkowych jest stwierdzona tytułem wykonawczym przeciwko jednemu z małżonków, może uzyskać hipotekę przymusową na nieruchomości objętej wspólnością majątkową małżeńską podatnika i jego małżonka, po nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi podatnika, także po wejściu w życie ustawy z dnia 29 czerwca 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926 ze zm.). Istotną okolicznością w sprawie III CZP 24/01 było to, że hipoteka miała powstać na podstawie administracyjnego tytułu wykonawczego. Ze względu na przepisy ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji dodatkowe wątpliwości budziło, czy administracyjny tytuł egzekucyjny powinien być opatrzony sądową klauzulą wykonalności (por. uchwała SN z 20 czerwca 2001 r., III CZP 34/01, OSNC 2002, z. 1, poz. 3), ale tę kwestię rozstrzygnięto w kolejnej noweli do u.p.e.a. Natomiast art. 34 ust. 3 Ordynacji podatkowej po zmianach (por. Dz.U. 2002, Nr 169, poz. 1387) stanowi, że przedmiotem hipoteki przymusowej może być m.in. nieruchomość stanowiąca przedmiot współwłasności łącznej podatnika i jego małżonka. Przepisy Ordynacji ani ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji nie regulują jednak podstawy wpisu hipoteki w takim wypadku. Dlatego potrzebna była wymieniona na wstępie uchwała z 8 października br.

#### 5. WŁASNOŚĆ LOKALI

Dnia 3 października 2003 r. została podjęta uchwała rozstrzygająca zagadnienie dotyczące współwłasności ułamkowej lokalu stanowiącego przedmiot odrębnej własności. Jeden ze współwłaścicieli lokalu uważał za słuszne żądać zniesienia współwłasności nieruchomości wspólnej (nie odrębnego lokalu!) w ten sposób, aby piwnice wchodzące w skład tej nieruchomości wspólnej „przyłączyć” do odrębnego lokalu, którego był współwłaścicielem. Drogę do takiej zmiany zakresu nieruchomości wspólnej upatrywał w zniesieniu współwłasności przymusowej łączącej właścicieli lokali wyodrębnionych. Pamiętać należy, że współwłasność nieruchomości wspólnej jest przymusowa dopóki trwa odrębna własność lokali (art. 3 ust. 1 ustawy o własności lokali). W tym jednak wypadku piwnice nie były niezbędne do korzystania przez właścicieli wyodrębnionych lokali, zatem usprawiedliwione było dążenie do zmiany ich statusu prawnego. Jednak wstępnym zagadnieniem było, czy żądanie zniesienia współwłasności mógł wnieść samodzielnie, tzn. bez zgody pozostałych współwłaścicieli lokalu wyodrębnionego.

W uchwale, o której mowa na wstępie SN zajął stanowisko negatywne wyjaśniające, że **„Współwłaściciel lokalu stanowiącego odrębną własność nie może – bez zgody pozostałych współwłaścicieli tego lokalu – żądać zniesienia współwłasności, polegającego na wyodrębnieniu piwnic, wchodzących w skład nieruchomości wspólnej”**.

#### 6. BUDOWA NA CUDZYM GRUNCIE

Dość rzadki wypadek powództwa z roszczeniem określonym w art. 231 § 2 k.c. (akcja właściciela przeciw wnoszącemu budowlę na cudzym gruncie) został dodatkowo skomplikowany wielością osób wnoszących i – współposiadających nieruchomości. Sąd Najwyższy w uchwale z 21 listopada 2003 r. w następujący sposób rozwiązał ten węzeł:

**„Właściciel gruntu, na którym kilku współposiadaczy wniosło urządzenia o wartości przenoszącej znacznie wartość zajętej na ten cel działki, może na podstawie art. 231 § 2 k.c. żądać wykupienia tej działki, jeżeli nie da się ustalić zakresu jej współposiadania domniemywa się równość udziałów współwłaścicieli”**.

Z uchwały zdaje się wynikać, że udział posiadacza we współwłasności nabywanej nieruchomości zależy od zakresu współposiadania, a nie zakresu nakładów. Należy jednak z wnioskami zacząć do opublikowania uzasadnienia.

#### 7. UBEZPIECZENIA MAJĄTKOWE

Jeżeli ubezpieczyciele przenoszą do postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia myśl legislacyjną wyrażoną w art. 827 k.c., powstają wątpliwości o stosowanie tak ukształtowanego przez strony prawa kontraktowego. W sprawie zakończonej wyrokiem z 27 listopada 2003 r. sygn. III CK 157/02 w rozdziale ogólnych warunków ubezpieczenia zatytułowanym „wyłączenia odpowiedzialności” znalazło się postanowienie przewidujące odmowę wypłacenia odszkodowania, jeżeli szkoda ubezpieczonego od następstw kradzieży z włamaniem została wyrządzona rozmyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przez ubezpieczonego lub osoby, za które ubezpieczający odpowiada.

Powołując się na to postanowienie sąd drugiej instancji odmówił zasądzenia od ubezpieczyciela świadczenia, bowiem ustalił, że wbrew umowie ubezpieczający zabezpieczył drzwi tylko jednym zamkiem, a nie dwoma.

W kasacji powód powołał się na naruszenie innego postanowienia ogólnych warunków (z części ogólnej) przewidujące możliwość odmowy zapłaty w części lub całkowicie, w razie nieprzestrzegania przez ubezpieczającego postanowień o.w.u. Kasacja została uwzględniona, a wyrok sądu drugiej instancji uchylony, ponieważ ustawowy wzór unormowania (art. 827 § 1 k.c. i powtórzony w o.w.u. *passus* umowy) mają zastosowanie, jeżeli szkoda wynika z działania lub zaniechania ubezpieczającego, natomiast w razie wyrządzenia szkody przez osobę trzecią sankcja odmowy była fakultatywna co do zasady oraz wysokości. Dlatego sąd miał obowiązek kontroli prawidłowości jej zastosowania w świetle umowy łączącej strony.

## II. Prawo cywilne procesowe

### 1. PEŁNOMOCNICTWO

W postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego wykonawca lub dostawca (ściślej, osoba ubiegająca się o zamówienie) dokonuje czynności na podstawie przepisów kodeksu cywilnego (art. 6a ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych

(tekst jednolity: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.), co jest zrozumiałe, skoro postępowanie ma doprowadzić do zawarcia umowy. Są to więc czynności materialnoprawne. Jednakże sformalizowany tryb doprowadzenia do wyboru wykonawcy powoduje konieczność stosowania pewnej procedury. Zasadniczym środkiem remonstracji ubiegającego się o zamówienie jest protest, czyli wytknięcie zamawiającemu, że działa niezgodnie z prawem. Od rozstrzygnięcia (formalnego lub merytorycznego) w przedmiocie protestu służy odwołanie do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, a dalej odwołanie, do rozpoznania którego właściwy jest zespół arbitrów. Zgodnie z art. 87 ustawy do postępowania odwoławczego stosuje się już (odpowiednio) przepisy kodeksu postępowania cywilnego o sędzię polubownym, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Znajdujący się wśród tych przepisów art. 709 k.p.c. nakazuje doręczyć obu stronom wyrok sądu polubownego. Na tym tle powstała wątpliwość, czy wyrok arbitrów, od którego przysługuje skarga do Sądu Okręgowego w Warszawie należy doręczyć stronom (tj. wykonawcy lub dostawcy oraz zamawiającemu), czy pełnomocnikowi takiej strony. Uchwała z 26 listopada 2003 r. sygn. III CZP 83/03 wyjaśnia, że **„w postępowaniu o zamówienie publiczne, prowadzonym na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (...) doręcza się ustanowionemu pełnomocnikowi”**. W ten sposób porządkuje w pewnym zakresie ogromny już chaos w zakresie postępowań przed władzami i urzędami.

## 2. DROGA SĄDOWA

W ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 110, poz. 968) art. 107 § 2 stanowi, że nabywca, który stał się właścicielem nabytej ruchomości, natychmiast ją odbiera, a jeśli nie odbierze natychmiast nabytej ruchomości obowiązany jest uiścić koszty jej przechowywania od dnia licytacji do dnia odbioru. W sprawie III CZP 66/03 wystąpił problem dopuszczalności drogi sądowej dla żądania wydania rzeczy nabytej przez licytację, która to rzecz znajdowała się we władaniu dozorczy.

Sąd Najwyższy w dniu 8 października podjął następującą uchwałę: **„Dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie, w której właściciel rzeczy ruchomej, nabytej w drodze licytacji publicznej w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym, żąda jej wydania od osoby, pod dozorem której rzecz się znajduje”**.

## 3. POSTĘPOWANIE UPROSZCZONE

Sąd drugiej instancji miał wątpliwości w jakim postępowaniu (zwykłym czy uproszczonym) są rozpoznawane sprawy o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego po zmarłym najemcy.

W uchwale z 20 listopada 2003 r. III CZP 77/03 udzielono oczywiście w świetle art. 505<sup>1</sup> k.p.c. odpowiedzi: **„Sprawa o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego w miejsce zmarłego najemcy podlega rozpoznaniu w postępowaniu zwykłym”**.

## 4. KOSZTY EGZEKUCJI

W sprawie III CZP 88/03 sąd drugiej instancji rozpoznający zażalenie komornika sądowego na postanowienie sądu uchylającego postanowienie komornika o ustaleniu kosztów postępowania egzekucyjnego przedstawił następujące zagadnienie prawne: **„Czy wobec unormowania zawartego w art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (...) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 września 2001 r. o zmia-**

nie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Uzasadnienie Nr 130, poz. 1452). Komornik jest uprawniony do wydania postanowienia ustalającego koszty postępowania egzekucyjnego zgodnie z art. 49 tej ustawy i obciążenia nimi dłużnika w oparciu o art. 770 k.p.c.”.

Sąd Najwyższy przejął sprawę do rozpoznania uznając, że dopuszczalność wydania postanowienia przez komornika nie budzi wątpliwości ze względu na powołane przepisy art. 49 *in fine* ustawy oraz art. 770 k.p.c., natomiast obecne unormowanie stwarza trudności interpretacyjne.

Wymienioną ustawą z 18 września 2001 r. ustawodawca nie czyniąc komorników przedsiębiorcami poddał ich działalność rygorom ekonomicznym właściwym grze rynkowej. W zakresie egzekucji świadczeń pieniężnych koszty działalności komorników, ale tylko w granicach określonych w art. 39 ustawy, pokrywane są z zaliczek wypłacanych przez wierzyciela (dla uproszczenia pomijamy wyjątki od tej reguły), natomiast dochodem są ściągane od dłużnika w toku egzekucji kwoty w wysokości 15% (z modyfikacją w art. 49) wyegzekwowanych roszczeń (art. 45 ust. 2). Wymieniony ostatnio przepis uzasadnia wniosek, że osiągnięcie dochodu jest ryzykiem komornika, jednakże ustawodawca dokonał wyjątku w tym zakresie; mianowicie dopuścił obciążenie dłużnika opłatą stosunkową mimo niewyegzekwowania od niego żadnej kwoty, ale tylko w wypadku zażądania przez wierzyciela umorzenia egzekucji przed upływem roku od dnia otrzymania wniosku o jej wszczęcie (art. 49 zdanie drugie). *Ratio legis* tego rozwiązania jest oczywiste: nie można dopuścić „gry” wierzyciela i dłużnika w egzekucję prowadzonej na koszt komornika. Po złożeniu wniosku o egzekucję dopuszczalne układy uczestników nie powinny pozbawiać komornika należnego dochodu (odrębnym zagadnieniem, należącym jednak do ustawodawcy jest wysokość należnej w takim wypadku opłaty). Ponieważ w rozpoznanej sprawie komornik nie wyegzekwował żadnej kwoty, a wierzyciel wkrótce po złożeniu wniosku „ograniczył egzekucję” do ok. 8% pierwotnego żądania, ustalenie kosztów obciążających dłużnika byłoby możliwe tylko w razie umorzenia postępowania w części objętej cofnięciem wniosku. Takiego postanowienia (art. 825 pkt 1 k.p.c.) komornik jednak nie wydał, dlatego postanowienie o uchyleniu jego postanowienia ustalającego koszty należne od dłużnika było uzasadnione, a zażalenie podlegało oddaleniu.